

Wp. - Jaka pisma
do interpelacji
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Bogatyni
Dorota Bojakowska

21.11.2019

Obm.

Bogatynia, dnia 19-11-2019
Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Bogatyni
Dorota Bojakowska

22.11.2019

SA-afa

25 LIS. 2019

Urząd Miasta i Gminy w Bogatyni

Kancelaria Urzędu

WPLYNEŁO DNIA

SA.0003.50.2019
20-11-2019

SA

Przewodnicząca Rady Miejskiej

UMiG w Bogatyni

RADA MIEJSKA

KOPIA

L. dz. 20806.P.2019291

podpis

W nawiązaniu do interpelacji Pana Ryszarda Morawskiego związanej z zamknięciem świetlicy w Jasnej Górze, chciałabym się wypowiedzieć jak wyglądało funkcjonowanie świetlicy.

Nie rozumiem oburzenia Pana Ryszarda i wypowiedzi, że na świetlicy nie było odpowiedniej osoby, która zachęcałaby młodzież i dzieci do integracji. Nie wiem czym kierował się Pan Morawski pisząc coś takiego, jak w okresie mojej pracy pokazał się na świetlicy tylko raz, przedstawiając się i informując, że będziemy razem współpracować. Szkoda tylko, że tej współpracy i zaangażowania do integracji dzieci, nie było do dnia dzisiejszego!

Najlepiej oceniać kogoś, tylko na jakiej podstawie?!

Ja natomiast jestem innego zdania. Uważam, że dawałam z siebie tyle, na ile pozwalały mi dzieci, które przychodziły na świetlicę. Była to najczęściej stała trójka, która przychodziła tylko po to, żeby pograć na komputerze. Mimo wszystko zachęcałam ich do różnych zabaw (a było to bardzo trudne) np. robienia prac plastycznych, gry w piłkarzyki, gry w bilarda, zabawy w chowanego, zabawy w berka, zabaw na świeżym powietrzu np. zbijak, piłka nożna, malowanie kredą, konkursów sportowych itp. Bardzo często chodziliśmy na pobliski plac zabaw, gdzie również się bawiliśmy, robiliśmy pikniki itp. Ale mimo wszystko pytali kiedy pójdziemy bo chcą grać na komputerze. Prostu takie są teraz dzieci i młodzież!

Zorganizowałam bal przebierańców, robiliśmy między sobą mini urodzinki, piekliśmy muffinki, smażyliśmy frytki itd., a to wszystko z własnego budżetu. Gdzie był Pan Morawski, który tak bardzo jest za integracją dzieci i młodzieży?! Uduje teraz wielce zainteresowanego i wypowiada się nie mając zielonego pojęcia jak funkcjonuje świetlica, jak to wszystko wyglądało od środka, ile dzieci przychodziło

Wp. i wysłano maile
22.11.2019
Pr.

itd. W ostatnim czasie było to od 1-3 osób ciągle tych samych, także uważam, że zamknięcie świetlicy na dzień dzisiejszy, było jak najbardziej słuszne!!!

Pan Ryszard Morawski tak bardzo się przejął losem świetlicy, dzieci i młodzieży to dlaczego nie było go np. na zebraniu związanym z organizacją Dnia Dziecka? Ja, która w oczach Pana Ryszarda jestem mało zainteresowana, byłam i zaangażowałam się w organizację na tyle ile mogłam. Nie musiałam, ponieważ była to sobota a ja mam też swoją rodzinę ale mimo wszystko załatwiłam pomoce do zabaw ruchowych, malowania twarzy i byłam na Dniu Dziecka w Jasnej Górze. Może Pan Morawski powinien się wypowiedzieć ile było wtedy chętnych, a może to również było spowodowane obecnością mojej osoby?

Pisać mogłabym jeszcze bardzo dużo, ale uważam, że to co chciałam najbardziej przekazać zostało przekazane. Jestem zdania, że nie ocenia się osoby bez rozmowy z nią i stanu świetlicy, jak nie ma się zielonego pojęcia o jej funkcjonowaniu.

Ja nie oceniam pana Morawskiego, a też byłoby o czym pisać.

Do wiadomości Pana Morawskiego i wszystkich radnych.